
Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki przedstawił projekt programu dopłat do budowy domów energooszczędnych. Dopłaty mają zrekompensować budującym część nakładów na rozwiązania zmniejszające zapotrzebowanie na energię.

W maju 2012 r. Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (dalej „NFOŚiGW”) zaprezentował projekt nowego programu dopłat do kredytów dla osób fizycznych, które zamierzają wybudować energooszczędny dom albo kupić od dewelopera dom lub mieszkanie o wysokim standardzie energetycznym. Okres obowiązywania programu przewidywany jest na lata 2013-2018, a jego planowany budżet wynosi 300 milionów złotych. Celem programu ma być wsparcie budownictwa energooszczędnego w Polsce i uniknięcie emisji ok. 50 000 ton CO₂ rocznie.

„Projekt dopłat NFOŚiGW jest pozytywnie odbierany przez deweloperów i inwestorów, ponieważ może zwiększyć zainteresowanie mieszkaniami i domami o wysokim standardzie energetycznym” – mówi Wojciech Wachacki, Partner w kancelarii Squire Sanders Świącicki Krześniak. „Budynki energooszczędne wymagają większych nakładów inwestycyjnych. W budownictwie komercyjnym są już standardem. Natomiast w budownictwie mieszkaniowym najważniejszym elementem decydującym o decyzji zakupowej wciąż jest cena. Dopłaty NFOŚiGW spowodują, że domy i mieszkania energooszczędne będą bardziej dostępne”.

Jak podaje NFOŚiGW wysokość dopłat z programu może wynieść od 10.000 złotych do 40.000 złotych, w zależności od tego, czy będzie to mieszkanie, czy dom jednorodzinny oraz jaki będzie jego standard energetyczny, czyli osiągnięty wskaźnik zapotrzebowania budynku lub mieszkania na energię użytkową do ogrzewania. W przypadku mieszkania kwota dopłaty przewidziana jest w granicach od 10.000 złotych do 15.000 złotych, natomiast w przypadku domów od 20.000 złotych do 40.000 złotych. Według szacunków NFOŚiGW koszt budowy energooszczędnego domu jest wyższy o około 100.000 złotych. Częściowo koszt ten zwraca się w trakcie użytkowania, ponieważ wydatki na ogrzewanie domu energooszczędnego to 900 zł rocznie, podczas gdy na ogrzanie domu zbudowanego w technologii tradycyjnej trzeba wydać 6.200 złotych rocznie.

„Większa efektywność energetyczna budynku niekoniecznie musi wiązać się z dużo wyższymi nakładami inwestycyjnymi” – przekonuje Jolanta Lessig, Kierownik Komunikacji Marketingowej na Europę w NSG Group. „Można ją zapewnić projektując budynek z wykorzystaniem przeszkleń, wykonanych ze szkła o odpowiednich parametrach, które zapewni wysoki poziom oświetlenia światłem dziennym, bardzo dobrą ochronę przed słońcem oraz wysoką izolacyjność cieplną. Dzięki temu ilość energii zużywanej na sztuczne oświetlenie, ogrzewanie i klimatyzację budynku ulegnie znacznemu obniżeniu”.

Autorzy nowego programu dopłat do kredytów zakładają, że zostanie nim objętych ok. 16 tys. domów i mieszkań o wysokim standardzie energooszczędności. Program pozwoli też zgromadzić kompetencje potrzebne do budowy budynków o niemal zerowym zużyciu energii, niezbędne z uwagi na unijne regulacje. „Zgodnie z dyrektywą o charakterystyce energetycznej budynków (2010/31/UE), od stycznia 2021 r. wszystkie nowe budynki będą musiały wykazywać się niemal zerowym zużyciem energii, zaś energia niezbędna do eksploatacji budynków powinna pochodzić w znacznym stopniu ze źródeł odnawialnych” – dodaje Wojciech Wachacki.

Kancelaria Squire Sanders Świącicki Krześniak